



BIULETYN

436

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

3.07.1999 r.

Solidarność Z REGIONU

Z posiedzenia ZR

wtorek 22 czerwca 1999 r.

STANOWISKO nr 1

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska upoważnia Prezydium ZR do wystąpienia do Premiera Rządu RP o pilne dokonanie zmian na stanowiskach członków zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu.

Uzasadnienie:

Odwwołanie zarządu ARP jest konieczne ponieważ zarząd ARP posiadając do dyspozycji 30 milionów złotych przeznaczonych na restrukturyzację Zakładów Metalowych "Łucznik" SA w Radomiu nie uruchamia tych funduszy i to pomimo wdrażania przez zarząd ZM programu restrukturyzacji.

Nadzwyczajne posiedzenie Prezydium ZR

piątek 25 czerwca 1999

Radom 1999.06.25

STANOWISKO

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska, w związku z użyciem przez policję broni palnej, armatek wodnych, gazów łzawiących i pałek podczas pokojowej manifestacji pracowników Zakładów Metalowych "Łucznik" SA w obronie miejsc pracy, która odbyła się 24 czerwca 1999r. w Warszawie, żąda natychmiastowego odwołania Komendanta

Stołecznego Policji w Warszawie inspektora Antoniego Kowalczyka.

Wydanie rozkazu o użyciu broni palnej wobec manifestantów uważamy za groźną prowokację zagrażającą porządkowi publicznemu i dialogowi społecznemu w Państwie Polskim.

Stanowisko NSZZ "Solidarność" RI

Radom 1999.06.30

**Międzyzakładowa Komisja
NSZZ "Solidarność"**

**Zakłady Metalowe "Łucznik" S.A.
w Radomiu**

W związku z użyciem przez władzę siły jako sposobu rozwiązywania trudnych spraw społecznych, składamy stanowczy protest i przekazujemy wyrazy współczucia oraz solidarności z poszkodowanymi Pracownikami ZM "Łucznik".

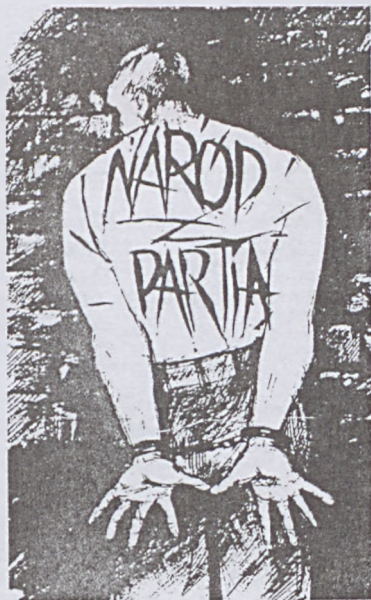
Doznane przez Was krzywdy są nam tym bardziej bliskie, gdyż jeszcze nie tak dawno takiej samej przemocy użyto wobec protestujących rolników.

Nasz NSZZ "Solidarność" Rolników Indywidualnych, licząc się z trudną sytuacją Kraju, ograniczał się do składania postulatów, których jednak nie brano pod uwagę. Rząd zwrócił uwagę na problemy wsi wówczas, gdy doszło do dramatycznych zjść na drogach całego Kraju. Niestety wielu protestujących zostało pobitych i rannych. Z obojętności wobec skrzywdzonych rolników Rząd mógł nabrać przekonania co do skuteczności zastosowania siłowego rozwiązania również w stosunku do Pracowników Zakładów Metalowych.

To niedopuszczalne użycie siły spotkało się z powszechnym potępieniem.

Nauczeni tym doświadczeniem musimy podjąć wspólne działania, które zmuszą rządzących do zaniechania wszelkiej przemocy.

Uroczystości Rocznicowe



25 czerwca 1999 r.

Przemówienie
przewodniczącego
ZR Zdzisława
Maszkiewicza wy-
głoszone 25
czerwca w trakcie
uroczystości z
okazji XXIII
rocznicy Radom-
skiego Protestu
Robotniczego.

**Drodzy Państwo,
Koleżanki i Koledzy**

Pamięci Skrzywdzonych w Związku z Robotniczym Protestem roku 1976...

Tak określamy to miejsce, tak nazywamy pomnik, przy którym co roku, od wielu lat gromadzimy się na mszy wieczornej. Spotykamy się w tym miejscu już można powiedzieć świętym, uświęconym modlitwą poprzednich pokoleń mieszkańców Radomia..., uświęconym ofiarą życia, ofiarą męczeństwa, którą poniosło wielu mieszkańców Radomia po 25 czerwca 1976 roku..., uświęconym obecnością i modlitwą Następcy Świętego Piotra Papieża Jana Pawła II 4 czerwca 1991 roku...

W tym świętym miejscu zbieramy się, by pamiętać, by modlić się, by oddać hołd tym, którzy cierpieli dla sprawiedliwości...

To już 23 rocznica...

Pamięć cierpiących za 1976 rok uczcijmy słowami homilii Jana Pawła II, które wypowiedział podczas mszy świętej na radomskim lotnisku wspomnianego już 4 czerwca 1991 roku. Bo któż jak nie Ojciec Świę-

ty potrafi najlepiej dostrzec głębię tamtych wydarzeń...

"To czasy bliskie – mówił Jan Paweł II – które Radom i cała Polska głęboko zapisały w swojej pamięci. Można powiedzieć, że rok 1976 stał się wstępem do dalszych wydarzeń lat osiemdziesiątych. Kosztowały one wiele ofiar, aresztowań, upokorzeń, tortur (zwłaszcza praktykowanych pod nazwą "ścieżek zdrowia"), śmierci (między innymi jednego z sandomierskich duszpasterzy) – poprzez to wszystko torowały drogę ludzkiemu pragnieniu sprawiedliwości... do przezwyciężenia wszystkiego co jest niesprawiedliwością i krzywdą, co jest pogwałceniem prawa człowieka".

Rok 1976 stał się wstępem do dalszych wydarzeń lat osiemdziesiątych i za to Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" Ziemia Radomska i mieszkańcy Radomia oddajemy dziś hołd wspólnym uczestnictwem w Eucharystii, pochyleniem sztandarów, wspólną modlitwą, złożeniem kwiatów..

Powiedzieliśmy sobie również, że ten dzień 25 czerwca, będzie naszym czasem refleksji również nad dniem dzisiejszym.

NSZZ "Solidarność", stanowiący trzon Akcji Wyborczej Solidarność sprawującej dziś władzę w Państwie Polskim, w kolejnym czasie trudnych przemian ustrojowych, wziął na siebie dużą odpowiedzialność za los Polski i Narodu. By zadania zostały dobrze wykonane potrzebna nam jest mądrość i moc ducha. Naszym szczęściem jest, że mamy z czego czerpać. Zaledwie kilkanaście dni po Pielgrzymce Naszego Wielkiego Rodaka do Ojczyzny wyrażamy dziś wdzięczność Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II za te Wielkie Rekolekcje. Przyjmujemy Jego słowa jako drogowskazy do dalszej działalności politycznej i społecznej.

Wasza Ekscelencjo Księżę Biskupie,
Czcigodni Księża,
Proszę o odprawienie Mszy Świętej.

LISTY – z okazji Rocznicy 25 czerwca

⇒ **Jerzy Buzek, Premier Rządu RP**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Szanowni Państwo

Z całego serca dziękuję za chęć goszczenia mnie na uroczystych obchodach XXIII rocznicy Protestu Robotniczego w Radomiu. Ogromnie żałuję, że nie będę mógł być pośród Was, Szanowni Państwo, w tak ważnym dla naszej współczesnej historii dniu. Nie pozwala mi na to bowiem rozpoczynająca się w sobotę wizyta w Republice Korei i Japonii.

Tą zatem drogą pragnę Was zapewnić, Drodzy Przyjaciele, że w tak szczególnym dniu myślami jednoczę się z uczestnikami uroczystości, by oddać hołd tym, którzy 23 lata temu mieli odwagę przeciwstawić się komunistycznemu totalitaryzmowi, w obronie godności człowieka i obywatela. Zapewniam również, że przechowuję w swej pamięci tamte czerwcowe dni, kiedy rodziła się nasza wspólna sprawa, a której owocem był Polski Sierpień. Radomski protest na zawsze pozostanie symbolem i ważną datą w naszych najnowszych dziejach. Jedną z tych, które na trwale zapisują się w ludzkiej świadomości, jako przełomowe momenty w historii narodu.

Organizatorów uroczystości proszę o przyjęcie wyrazów wdzięczności za godne utrwalanie i pielęgnowanie pamięci o proteście radomskich robotników.

Łączę wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam

Jerzy Buzek

⇒ **Maciej Płażyński**
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Przewodniczący
Dziękuję za zaproszenie na uroczystości zwią-

zane z obchodami 23 rocznicy protestu robotniczego w Radomiu.

W czerwcu 1976 roku robotnicy radomskich zakładów pracy wystąpili w obronie naszej godności. Był to sprzeciw wobec systemu komunistycznego. Był też on początkiem jego końca. Dał temu wyraz Ojciec Święty podczas wizyty w Radomiu w 1991 r. twierdząc, że protest radomski "był wstępem do wydarzeń lat 80."

Czcząc i pamiętając naszą niejednokrotnie tragiczną historię, nie możemy nie myśleć o teraźniejszości i przyszłości. Polska znajduje się w trudnym okresie przemian społeczno-gospodarczych. Wielkie trudności od kilku lat przeżywają również radomskie zakłady pracy.

Wczoraj ulicami Warszawy przeszła manifestacja zdesperowanych pracowników "Łuczniaka". Źle się stało, że przedłużające się procedury, zmierzające do restrukturyzacji zakładu, doprowadziły do wyjścia pracowników na ulicę, do starć z policją. Ranni zostali ludzie. Ubolewam nad tym. Niemniej jednak jestem przekonany, że zostaną podjęte decyzje pozwalające na ratowanie tego zakładu.

Maciej Płażyński

⇒ **Alicja Grześkowiak**
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Senatorze!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na obchody XXIII rocznicy Protestu Robotniczego w Radomiu. Niestety, ze względu na podjęte wcześniej zobowiązania związane z pełnieniem funkcji Marszałka Senatu RP nie mogę uczestniczyć w tych uroczystościach.

Cieszę się, że "Solidarność" Ziemia Radomskiej pamięta o proteście robotniczym z 1976 roku. Przekonana jestem, że tamte wydarzenia pamięta większość Polaków. Czas walki o prawa człowie-

➤ ka, przeciwstawienia się niesprawiedliwości trzeba pamiętać.

Wszystkim zebrany przy pomniku Protestu Robotniczego Czerwiec '76 życzę, aby wydarzenia Czerwca były dla nas źródłem wiary i nadziei, że ofiara robotników Radomia, Ursusa i innych miast nie poszła na marne i przyczyniła się do budowy i rozwoju wolnej i demokratycznej Polski.

Łączę wyrazy szacunku

Alicja Grześkowiak

⇨ *Marian Krzaklewski*
Przewodniczący Klubu
Parlamentarnego AWS
i KK NSZZ "Solidarność"

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność"

Ziemia Radomska

Szanowni Państwo,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość 23 Rocznicy Protestu Robotniczego 25 czerwca 1976 r. Niestety, narastający od dłuższego czasu rozwój sytuacji politycznej w kraju nie pozwala mi na osobiste uczestnictwo w obchodach rocznicowych.

Pragnę również przekazać wyrazy głębokiego smutku z powodu wczorajszych tragicznych zajęć w Warszawie.

Wszystkim uczestnikom biorącym udział w uroczystościach życzę sukcesów w pracy dla dobra regionu i kraju, wraz z życzeniami załączam serdeczne pozdrowienia.

Marian Krzaklewski

Od Redakcji:

Informujemy PT Czytelników, że lipcu i sierpniu "Biuletyn" będzie ukazywać się co dwa tygodnie - począwszy od 5 lipca.

Po demonstracji "Łucznika"

Protesty i stanowiska

* *Komisja Zakładowa
NSZZ "Solidarność"
do premiera Jerzego Buzka*

1999.06.28.

Międzyzakładowa Komisja NSZZ "Solidarność"

ZM "Łucznik" S.A. w Radomiu wyraża stanowczy protest i najwyższe oburzenie z powodu nieuzasadnionej, brutalnej i przypominającej epokę PRL-u, interwencji policji wobec demonstrujących pod hasłami PRACY I PŁACY pracowników naszego przedsiębiorstwa.

Użycie przez policję broni palnej z pociskami "Chrabąszcz 3" w sytuacji, kiedy nasza służba robotnicza opanowywała sytuację i "ostudziła" emocje manifestantów, i nie było bezpośredniego zagrożenia życia służb porządkowych, oddzielonych stałymi barierkami od garstki manifestantów pozostających przy wylocie ul. Klonowej, i osób postronnych, było bezpodstawne.

Dlaczego podjęto decyzję o strzelaniu do robotników pociskami "Chrabąszcz 3", a nie próbowano zneutralizować manifestujących wykorzystując wszelkie możliwe bezpieczniejsze środki interwencji, tj. więcej gazu łzawiącego, silniejszy strumień wody, amunicja hukowa "Grom" czy wreszcie w ostateczności pociski gumowe "Rój" i "Bąk"?

Zrobiono to umyślnie.

Odpowiedzialność za tą tragiczną w skutkach prowokację policji ponoszą: dowodzący oddziałami sił porządkowych, komendant stołeczny policji i wojewoda mazowiecki. W związku z powyższym Mię-

działowa Komisja NSZZ "Solidarność" ZM "Łucznik" S.A. w radomiu żąda:

- * Wydalenia z Policji osoby kierującej siłami porządkowymi w czasie manifestacji
- * Odwołania ze stanowiska Komendanta Stołecznego Policji p. Antoniego Kowalczyka
- * Odwołania z funkcji wojewody mazowieckiego p. Antoniego Pietkiewicza

Międzyzakładowa Komisja NSZZ "Solidarność" ZM "Łucznik" S.A. w radomiu stwierdza, że za sytuację zakładu, tragedię naszych pracowników odpowiedzialność, niestety, ponosi również obecny Rząd RP, z którym zawsze staraliśmy się utożsamiać, a który przez kilka miesięcy nie podjął decyzji ważnych dla firmy, doprowadzając tym samym do biologicznego zagrożenia życia rodzin pracowników ZM "Łucznik" S.A.

Z przykrością stwierdzamy, że kierowane do Rządu RP prośby i ostrzeżenia o wzroście napięcia i niezadowolenia społecznego zostały zignorowane. Nikogo z decydentów nie interesuje, że musimy utrzymywać nasze domy i rodziny przez 2 czy 3 miesiące za 250 czy 350 zł! A często słyszymy jak wypowiadają się o polityce prorodzinnej!

Ubolewamy z całego serca, że przedstawiciele Rządu RP, politycy AWS (szczególnie RS AWS), którzy kilkakrotnie uczestniczyli w spotkaniach z naszym Wielkim Rodakiem – papieżem Janem Pawłem II, tak szybko zapomnieli o dobrodziejstwach Jego nauki i słowach kierowanych do Polaków w czasie niedawnej Pielgrzymki po Ojczyźnie. Oczekujemy, że nasze żądania zostaną zrealizowane w jak najszybszym czasie, co poprawi wizerunek Rządu w oczach społeczeństwa.

Za MK NSZZ "Solidarność"
ZM "Łucznik" S.A.

Przewodniczący
Zbigniew Cebula

* *Marian Krzaklewski do Jerzego Buzka*
1999.06.24.

Szanowny Panie Premierze,

W związku z wydarzeniami, jakie miały miejsce przed gmachem Ministerstwa Obrony narodowej w dniu 24 czerwca br., chciałbym prosić o wyjaśnienie, czy konieczne było użycie przez policję wobec protestujących związkowców z "Łuczniaka" tak drastycznych środków?

Bardzo proszę Pana Premiera o wnikliwe zbadanie okoliczności w jakich doszło do interwencji policji. Ma nadzieję, że rząd w sposób szczególny zaopiekuje się poszkodowanymi w zajściach.

Marian Krzaklewski

* *Lech Wałęsa do Premiera*

Gdańsk, 28 czerwca 1999 r.

Szanowny Panie Premierze,

Podjęcie przez Pana i Pański rząd szerokiego programu reform nałożyło na Pana i cały gabinet ogromne obowiązki i szczególną odpowiedzialność za losy naszego kraju. Rzeczą oczywistą jest bowiem, że reformy nie kończą się w dniu ich uchwalenia, ale jest to długi i skomplikowany proces. Winien być on badany i analizowany po to, by wprowadzać niezbędne korekty, ale przede wszystkim niezwłocznie reagować na pojawiające się negatywne zjawiska. Obowiązku tego rząd nie może unikać lub co gorsza wskazywać innego adresata. Władza musi się z niego zwyczajnie wywiązać.

Widoczny od dłuższego czasu drastyczny spadek aprobaty społecz-

nej dla niezbędnych reform nie wynika z chęci ich odrzucenia przez Polaków. Jest on efektem wielu zaniedbań administracji publicznej. Polacy nie godzą się ze sposobem wprowadzania tych głębokich i trudnych zmian. Jest to jeden z głównych powodów, dla którego wielu nie widzi dla siebie przyszłości. W tej sytuacji inspirowany stale przez rząd, toczony z troską o państwo i obywateli dialog społeczny, winien być tym środkiem, który leczy zarówno z apatii jak i z desperacji. Rozmów tych z żadnej przyczyny nie wolno przerywać.

Panie Premierze,

Polski robotnik jest szczególnie czuły na odgłosy używanej przeciwko niemu broni palnej. Z wielu względów, także i osobistych, zastosowanie tak drastycznych środków w stosunku do demonstrujących w dniu 24 czerwca 1999 r. pracowników radomskiego "Łuczніка" budzi mój najgłębszy sprzeciw. Moje oburzenie jest tym większe, że broni użyto w stosunku do ludzi, którzy tracą pracę i środki do życia. Działania takie nie mieszczą się w katalogu tych idei i ideałów, które skupiły miliony pod sztandarami "Solidarność". Są one obce i nie do przyjęcia dla tych, którzy noszą głęboko w sercu etos "Sierpnia". Przeciwko nim stanowczo protestuję. W tym konflikcie stoję zdecydowanie po stronie tych wszystkich, których przeobrażająca się w

arogancję nieudolność władzy zaprowadziła w proteście pod budynki rządowe.

Lech Wałęsa

* **Lech Wałęsa**
do Mariana Krzaklewskiego

Szanowny Panie Przewodniczący,
Brutalna interwencja policji wobec pracowników radomskiego "Łuczніка" budzi mój głęboki sprzeciw. Ponosi Pan odpowiedzialność za te wypadki z, co najmniej, dwu przyczyn. Po pierwsze, jako Przewodniczący AWS odpowiedzialny za rządzącą koalicję, więc i służby porządku. Po drugie, jako Przewodniczący NSZZ "Solidarność" odpowiedzialny za obronę pracowniczych interesów. Pracownicze interesy nie są broniące, a rządowe służby porządkowe strzelają do robotników. Strzelają prawie tego samego dnia jak przed dwudziestu trzema laty w Radomiu i Ursusie. Na sztandarach "Solidarność" są plamy. Krwawe plamy.

Powtarzałem przez ostatnie dwa lata, że Związek powinien powrócić do obrony interesów pracowniczych, by zapewnić ludziom godną płacę za godną pracę. Mój głos ginął w zgietku pogrążonych w politycznych swarach przywódców związkowych. To, że nie słucha się mojego głosu mnie nie dziwi. Nie wysłuchano jednak głosu najwyższego autorytetu. Jak niegdyś nie było wolności bez "Soli-

➤ derności”, tak teraz nie powinno być “Solidarność” bez miłości. Ojciec Święty nauczał, że naszym obowiązkiem jest otwarcie na drugiego człowieka.

Zamiast tego otworzono ogień – solidarnościowa policja strzelała do radomskich związkowców. Jest mi wstyd.

Lech Wałęsa

OŚWIADCZENIE

*Międzyzakładowej Komisji NSZZ
“Solidarność” ZM “Łucznik” S.A.*

1999.06.29.

Trwa pełne rozeznanie doznanych obrażeń i poniesionych krzywd w dniu 24.06.1999 r. podczas warszawskiej manifestacji pracowników Zakładów Metalowych “Łucznik” S.A. Do zakładowej “Solidarność” napływają liczne telegramy i faksy solidaryzujące się z nami, w treści których przebiega potępienie działań Rządu i żądania pociągnięcia do odpowiedzialności winnych wydania rozkazu strzelania do robotników.

Wszyscy popierający nas uznają nasz protest za swój i domagają się godnego traktowania ludzi przez rządzących naszym Państwem. Na nich to bowiem spoczywa prawna, a nade wszystko moralna, odpowiedzialność.

Postawieni w stan oskarżenia w prowadzonym od 3 lat śledztwie “Czerwiec ‘76” tłumaczą się, że wykonywali jedynie rozkazy i działali zgodnie z przepisami oraz obowiązującymi

instrukcjami. Uczciwość wymaga, by jednoznacznie wskazać, że do tragicznego stanu gospodarki kraju jak i naszego Zakładu doprowadziły rządy PZPR i dzisiejszej SLD. Ich zaniechania i pozorne działania przyczyniły się do likwidacji wielu zakładów, a przede wszystkim zapaści gospodarczej. Dziś panowie z SLD uzurpują sobie prawo do występowania w naszym imieniu, bez naszej wiedzy i woli. Tym bardziej, fakt ten nie może być jedynym usprawiedliwieniem dla Rządu Premiera Jerzego Buzka.

Doznane 24 czerwca br. krzywdy i obrażenia przyjęliśmy z godnością, jak te z 25 Czerwca 1976 r. Ubolewamy, iż bezmyślna decyzja i oddane strzały do radomskich robotników w przeddzień 23 rocznicy radomskiego Protestu Robotniczego mogą na długie lata zdecydować o przyszłych wyborach prezydenckich i parlamentarnych. Oby ich wyniki nie stały się kolejną tragedią naszej Ojczyzny!

24 czerwca 1999 r. odczuliśmy na sobie jak niesprawna władza posiłkuje się sprawnym aparatem przemocy, by w ten sposób oddalić od siebie dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki wynikające z konstytucji RP i licznych deklaracji.

25 czerwca 1999 r. jak co roku zgromadziliśmy się na mszy św. Pod Pomnikiem Ofiar Skrzywdzonych w Czerwcu '76 roku, gdzie do krzywd z Czerwca '76 roku dołączyliśmy kolejne krzywdy z 24 czerwca 1999 roku. Wspominaliśmy ➤

➤ słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedziane 4.06.1991 r. w Radomiu, "... Czerwiec 76 roku był wstępem do wydarzeń z lat osiemdziesiątych". Z korzeni "Solidarności" wywodzi się dzisiejszy Rząd i Parlamentarzyści AWS. Nieliczni z nich zaangażowali się w naszą ciężką sytuację.

Stawiając Pomnik Skrzywdzonym w Czerwcu '76 napisaliśmy i ślubowaliśmy w

jego akcie erekcyjnym "...mając na względzie dobro naszej Ojczyzny oraz prawa każdego człowieka do poszanowania i godności osobistej. 25.06.1981 r. zobowiązaliśmy się przywrócić dobre imię zbezczeszczonej ludzkości (25.06.1976 r.) i skrzywdzonym ludziom pracy Ziemi Radomskiej i wszystkim, których spotkała niesprawiedliwość za okazanie różnorodnej pomocy poszkodowanym".

Choć do dziś w pełni nie wywiązaliśmy się z tych zobowiązań, to do tamtych krzywd zmuszeni jesteśmy dołączyć nowe, te z 24 czerwca 1999 roku. Mimo tych tragicznych wydarzeń i przeżywanego szoku pragniemy z ufnością patrzeć na przyszłe losy naszego Zakładu i Ojczyzny licząc, iż Rząd RP wywiąże się ze swoich powinności.

MK NSZZ "Solidarność"
ZM "Łucznik" S.A.

Wybory ławników ludowych

W związku z upływem kadencji ławników Sądu Pracy jest możliwość wystawienia przez NSZZ "Solidarność" kandydatów na ławników kadencji 2000 - 2003. W związku z tym należałoby wytypować jak największą ilość kandydatów tak, aby w każdym z sądów okręgowych i rejonowych znaleźli się nasi kandydaci w liczbie większej, niż liczba przewidywanych miejsc.

Kandydat na ławnika musi mieć ukończone 26 lat, wysokie morale, mieszkać lub pracować w miejscu kandydowania. W ww. sprawach proszę kontaktować się z Zarządem Regionu. Zgłoszeń kandydatów dokonują Komisje Zakładowe na specjalnych blankietach.

Wybiera się :

- 182 ławników do Sądu Okręgowego - w tym 60 ławników do Sądu Pracy.
 - 120 ławników do Sądu Rejonowego - w tym 48 ławników do Sądu Pracy.
- Do Sądów Pracy wybiera się:
- do Sądu Okręgowego: 30 ławników ze związków zawodowych
30 ławników z administracji państwowej
 - do Sądu Rejonowego: 24 ławników ze związków zawodowych
24 ławników z administracji państwowej.

Od Redakcji:

Informujemy PT Czytelników, że lipcu i sierpniu "Biuletyn" będzie ukazywać się co dwa tygodnie - począwszy od 5 lipca.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny